

Wstęp

Numer 3 kwartalnika Dziecko Krzywdzone w 2024 r. poświęcony jest tematyce prawnej ochrony dzieci.

Numer otwiera tekst Katarzyny Hernandez omawiający wybrane aspekty Konwencji o prawach dziecka (KPD) i jej respektowania w Polsce. W KPD zostały spisane wszystkie prawa dzieci, a Polska – jako jej sygnatariusz – zobowiązała się do ich przestrzegania i pełnego wdrażania. Konwencję ratyfikowano w 1991 r., co oznacza, że ma ona status prawa krajowego i jest wiążąca dla polskich sądów oraz innych organów administracji publicznej. Przystępując do analizy stanu przestrzegania praw dziecka w Polsce, autorka wyodrębniła cztery kategorie: prawa osobiste (prawo do życia, prawo do tożsamości, prawo do rozwoju, prawo do wychowania w rodzinie, prawo do wyrażania własnych poglądów, prawo do informacji), prawa polityczne lub publiczne (prawo do wyrażania własnych poglądów, prawo do uczestniczenia w stowarzyszeniach), prawa socjalne (prawo do godnych warunków życia i odpowiedniego poziomu życia, prawo do opieki zdrowotnej, prawo do odpoczynku) i prawa ekonomiczne (prawo do nauki, ochrona prawa pracy podejmowanej). W tekście przedstawiono także odwołania do dokumentu w życiu publicznym i postępowaniach sądowych oraz wyzwania dotyczące realizowania praw dziecka online. Jak podkreśla Hernandez, Polska ratyfikowała KPD niemal 35 lat temu i na wielu poziomach widać jej wpływ na poprawę życia i godność najmłodszych. Nadal jednak brakuje systemowego podejścia oraz kompleksowych rozwiązań zapewniających możliwość udziału młodych i ich aktywną obecność w życiu publicznym. Potrzebne są rozwiązania, które umożliwią młodym zabieranie głosu w sprawach ich dotyczących oraz branie tego głosu pod uwagę, gdy tylko jest to możliwe. W szczególności sprawiające problemy pozostają kwestie związane z zapewnieniem odpowiedniej opieki psychiatrycznej, odpowiedniego dostępu do informacji oraz możliwości wyrażania swoich opinii i brania ich pod uwagę. Zasadnicze znaczenie ma zwiększenie zaangażowania społeczności oraz kontynuacja współpracy międzynarodowej w celu zapewnienia, że wszystkie dzieci w Polsce mogły w pełni korzystać ze swoich praw zgodnie z KPD.

Zapraszamy także do lektury artykułu Daniela Wybrańczyk omawiającego coraz częściej dyskutowane w ostatnim czasie zagadnienie rezygnacji z orzekania o winie rozkładu pożycia małżeńskiego z uwagi na dobro dziecka w toku postępowania

rozwodowego. W świetle obowiązujących przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, jeżeli między małżonkami nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia, każdy z małżonków może żądać, aby sąd rozwiązał małżeństwo przez rozwód. Rozwód nie jest jednak dopuszczalny, jeżeli wskutek niego miałyby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków albo jeżeli z innych względów jego orzeczenie byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, nawet gdy nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia. Sąd orzeka także, czy i który z małżonków ponosi winę rozkładu pożycia. Na zgodne żądanie małżonków sąd zaniecha jednak orzekania o winie. Tymczasem jak wskazuje praktyka, skoncentrowani na swoich potrzebach rodzice, uwikłani w konflikt, nie dostrzegają w byłym partnerze rodzica wspólnie wychowywanego dziecka, a przeciwnika. Autorka podkreśla, że rzadko kiedy małżonek, który upatruje winę w drugim, jest skłonny do porozumienia. Artykuł opiera się zatem na tezie, że w określonych sytuacjach orzeczenie o winie rozkładu pożycia może naruszać „dobro dziecka” rozwodzących się rodziców. Wybrańczyk odpowiada na pytanie, czy należy znowelizować przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego odnoszące się do rozwodu i zrezygnować z orzekania o winie rozkładu pożycia małżeńskiego, gdy jednym z argumentów przemawiających za tym rozwiązaniem jest dobro małoletniego i jego ochrona. Stawia przy tym dwie propozycje zmian. Pierwszą, polegającą na uchyleniu przepisów dotyczących orzekania przez sąd o winie, oraz drugą, wskazującą, w jaki sposób możliwa byłaby do wykorzystania instytucja „rzecznika interesu dziecka”.

Kolejny artykuł w numerze wyszedł spod pióra Aleksandry Kluczewskiej. Autorka wyjaśnia w nim, że dziecko w toku procesu sądowego może pojawić się w różnych rolach – pokrzywdzonego, sprawcy, świadka czy uczestnika postępowania. Nie wyczerpuje to jednak sytuacji, kiedy dziecko może uczestniczyć w postępowaniu. Prawodawca zauważył, że ze względu na swoiste uwarunkowania należy dostosować procedury do potrzeb dzieci tak, by spotkanie z wymiarem sprawiedliwości wiązało się dla nich z jak najmniejszym kosztem, a przede wszystkim, aby uchronić najmłodszych uczestników postępowania sądowego przed wtórną wiktymizacją. Często głos dziecka jest niezwykle istotny i decydujący dla rozstrzygnięcia, dlatego jego udział ma zasadnicze znaczenie dla poprawy funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Kluczevska w swoim artykule przedstawia nową instytucję „reprezentanta” dziecka w postępowaniu sądowym wprowadzoną na podstawie nowelizacji przepisów prawa rodzinnego oraz Kodeksu postępowania karnego. Autorka stawia tezę, że wprowadzone rozwiązanie jest niezwykle istotne w celu zapewnienia ochrony prawnej dzieciom, ale również wymaga wiele zaangażowania ze strony prawników, którzy podejmą się reprezentacji małoletniego dziecka w postępowaniach

sądowych. Okazuje się bowiem, że znajomość przepisów prawa może okazać się niewystarczająca, a prawnicy reprezentując dzieci w sądzie, muszą wykazać się dodatkowymi przymiotami, których nie nauczą się na studiach prawniczych. W związku z tym, że wprowadzona instytucja jest rozwiązaniem nowym, jest ona praktycznie nieobecna w piśmiennictwie, a sama problematyka reprezentacji dziecka w postępowaniu sądowym według nowych zamierzeń ustawodawcy w niewielkim zakresie jest przedmiotem jego pogłębionej analizy.

Zachęcamy też do lektury artykułu Dominiki Kuny dotyczącego nowych standardów wysłuchania małoletniego w świetle ochrony interesu dziecka. Zgodnie z art. 216¹ i 216² Kodeksu postępowania cywilnego w sprawach dotyczących osoby małoletniego oraz stosownie do okoliczności uwzględnienia jego zdania i rozsądnego życzenia, sąd dokonuje wysłuchania małoletniego. Wysłuchanie to następuje na posiedzeniu niejawnym, które odbywa się w odpowiednio przystosowanych pomieszczeniach w siedzibie sądu lub – jeżeli dobro dziecka tego wymaga – poza jego siedzibą. W wysłuchaniu dziecka, oprócz sędziego, może brać udział wyłącznie biegły psycholog, jeżeli z uwagi na stan zdrowia, rozwój umysłowy lub wiek dziecka niezbędne jest zapewnienie mu pomocy psychologicznej podczas wystuchania lub zachodzi konieczność udzielenia pomocy sędziemu w zakresie rozpoznania potrzeb dziecka podczas wysłuchania. Z przebiegu wysłuchania dziecka sporządza się notatkę urzędową. Przebiegu wysłuchania dziecka nie utrwała się za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk. Jak podkreśla Kuna, w dotychczasowym stanie prawnym dziecko nie miało należytej ochrony swoich praw w postępowaniach, co skutkowało brakiem uwzględniania jego głosu. Wprowadzone zmiany wpływają zatem nie tylko na wzmocnienie podmiotowości dziecka, ale przede wszystkim zapewniają realizację jego konstytucyjnego prawa do rzetelnego procesu. Obowiązujące od 15 lutego 2024 r. zmiany w prawie rodzinnym niosą za sobą obowiązek dodatkowych szkoleń, warsztatów lub innych form, które mogłyby zagwarantować przekazanie wiedzy oraz praktyczne doświadczenia w zakresie kontaktu z dzieckiem i jego uczestnictwa w procedurze sądowej. Autorka analizuje też międzynarodowe standardy w tym zakresie, jak również rozwiązania wykorzystywane w innych krajach.

Następny artykuł omawia sytuację dziecka w procedurze Niebieskie Karty oraz inne formy ochrony dziecka wynikające z ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy domowej. Jego autorka, Aneta Mikołajczyk, analizuje w nim okoliczności wszczęcia procedury, wskazuje na podmioty ją uruchamiające oraz wskazuje na pozycję dziecka, co wynika z nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej i wyeliminowania możliwości ujęcia dziecka jako osoby

stosującej przemoc domową (definicja osoby stosującej przemoc i wpływu uprawnień policji wynikających z art. 15aa i 15aaa ustawy o policji, tj. możliwości wydania nakazu opuszczenia lokalu i jego bezpośredniego otoczenia oraz zakazu zbliżania do lokalu i jego bezpośredniego otoczenia, zakazu zbliżania, zakazu kontaktowania lub zakazu wstępu w stosunku do osoby stosującej przemoc domową) i ujęcia dziecka jako osoby doznającej przemocy domowej w tym też dziecka świadka. Mikołajczyk przedstawia także kwestię reprezentacji dziecka w procedurze Niebieskie Karty wynikającą z Rozporządzenia w sprawie procedury Niebieskiej Karty oraz wzorów formularzy Niebieska Karta, m.in. zmiany w sposobie postrzegania dziecka przez ustawodawcę i dostrzeżenie podmiotowości dziecka poprzez przyznanie mu możliwości wpływu na wybór osoby reprezentującej. Ponadto opisuje sposób reprezentacji wynikający z art. 99 i kolejnych Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, tj. ustanowienie reprezentanta dziecka przez sąd opiekuńczy, który wynika z nowelizacji tzw. ustawy Kamilowej, który również może zostać wykorzystywany w procedurze Niebieskie Karty.

Nasz kolejny autor, Paweł Czarnecki, analizuje status dziecka w postępowaniu przewidzianym ustawie z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Autor podkreśla, że ustawodawca powtórzył w jej treści zasady z uchylonej ustawy z 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, a zatem kierowania się przede wszystkim jego dobrem, dążąc do osiągnięcia korzystnych zmian w osobowości i zachowaniu się nieletniego oraz zmierzając w miarę potrzeby do prawidłowego spełniania przez rodziców lub opiekuna ich obowiązków wobec nieletniego, uwzględniając przy tym interes społeczny. W nowej ustawie uporządkowano równocześnie wiele uprawnień i obowiązków regulujących prawa oraz obowiązki pokrzywdzonego i nieletniego. Autor z perspektywy osoby wykonującej nadzory w sprawach nieletnich stawia tezę, że wbrew opiniom autorów uzasadnienia, jak również środowiska osób zaangażowanych w troskę o status dziecka, nie zmienił się on na gruncie nowego aktu normatywnego w zależności od tego, czy jest ono pokrzywdzonym czy sprawcą czynu karalnego. Nie doszło bowiem do wprowadzenia zmian rewolucyjnych, lecz wyłącznie o charakterze korygującym. Model postępowania wobec nieletnich, zasady odpowiedzialności, wykaz stosowanych wobec nich środków, katalog stron, struktura ustawy nie wykazują różnic między poprzednio obowiązującą ustawą z 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, w brzmieniu po 2 stycznia 2014 r. W postępowaniu na gruncie nowych przepisów stronami postępowania w dalszym ciągu są nieletni, rodzice albo ten z rodziców, pod którego stałą pieczęć nieletni faktycznie pozostaje, albo opiekun nieletniego oraz prokurator, natomiast ustawodawca niestety nie przyznał tego statusu dziecku

będącym pokrzywdzonym. Przedmiotem opracowania autorstwa Czarneckiego, jest zatem w głównej mierze katalog praw i obowiązków przysługujących zarówno sprawcy określonego czynu, jak i pokrzywdzonemu, w szczególności gdy nie są jeszcze osobami pełnoletnimi. Wymagać to będzie od organów procesowych pogłębionej analizy nie tylko przepisów prawa karnego materialnego i prawa cywilnego, ale też przepisów proceduralnych. Wskazane rozważania zostaną zilustrowane danymi statystycznymi na temat środków stosowanych wobec nieletniego tak, aby odpowiedzieć na pytanie czy charakter i intensywność stosowanych środków wychowawczych wobec niego wyrządza mu dolegliwość w sferze osobistej.

Interesującą perspektywę badawczą prezentują Barbara Małgorzata Kałdon i Jakub Michał Karolkiewicz, którzy w swoim artykule analizują główne założenia nowelizacji Kodeksu karnego z 7 lipca 2022 r. w zakresie wybranych przestępstw seksualnych na szkodę dzieci, tj. art. 197 § 4 i § 5 (przestępstwo zgwałcenia małoletniego), art. 200 § 1 i § 6 (przestępstwo obcowania płciowego z małoletnim) oraz art. 200a § 1 (przestępstwo *groomingu*). Z kolei drugą część artykułu stanowi analiza badań sondażowych dotyczących opinii na temat kar, które powinny być wymierzane za wyżej wskazane czyny. Celem badania było ustalenie opinii studentów w zakresie hipotetycznych kar jakie powinny być wymierzane za poszczególne przestępstwa seksualne popełniane na szkodę dzieci oraz porównanie ich z prawnie obowiązującymi regulacjami. Badanie zostało zrealizowane w marcu 2024 r. w oparciu na autorskim kwestionariuszu ankiety w grupie 236 respondentów. Wśród ankietowanych przeważali studenci Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Zgodnie z tezą autorów opinie na temat karalności przestępstw na szkodę małoletnich są znacznie surowsze niż obowiązujące regulacje kodeksowe i kary wymierzane w praktyce sądowej. Twierdzenie to znajduje potwierdzenie w prezentowanych wynikach badań. Otóż dla wszystkich wskazanych przestępstw największa grupa ankietowanych zgodnie stwierdziła, że obecna granica ochrony wynosząca 15 lat jest właściwa i nie należy jej podwyższać. Należy jednak zwrócić uwagę, że w żadnym przypadku zwolennicy utrzymania obecnego stanu prawnego nie stanowią większości bezwzględnej. Poza tym na uwagę zasługuje to, że respondenci przeprowadzanego badania w głównej mierze opowiedzieli się za wymierzaniem kary dożywotniego pozbawienia wolności w stosunku do sprawców przestępstw seksualnych na szkodę małoletnich. Preferowane przez nich były długoterminowe kary pozbawienia wolności, a nawet wprowadzenie kary śmierci.

Numer zamyka przedruk artykułu pierwotnie opublikowanego w czasopiśmie *Child Abuse & Neglect* autorstwa Nanne Isokuortti, Eliny Aaltio, Tainy Laajasalo i Jane Barlow. Autorki wskazują w nim, że każdego roku z powodu wszystkich rodzajów

krzywdzienia 1,5–5% dzieci w Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych, Australii i Kanadzie jest zgłaszanych do organów zajmujących się ochroną dzieci. Dlatego też, na przestrzeni ostatnich dwóch dekad w wielu krajach coraz popularniejsze stają się modele praktyk ochrony dzieci, które są osadzone w konkretnym podejściu teoretycznym i praktycznym. W ramach prowadzonej analizy, w tekście przeprowadzono systematyczny przegląd w celu dokonania syntezy dowodów dotyczących skuteczności modeli praktyk ochrony dzieci. Aby wyszukać przynajmniej badania quasi-eksperymentalne, wyszukiwanie przeprowadzono w 10 elektronicznych bazach danych oraz w literaturze przedmiotu. Kryteria włączenia spełniło pięć publikacji reprezentujących sześć badań skupiających się na trzech modelach praktyk. W opinii autorek, mimo popularności jaką cieszą się modele praktyk, wciąż jest niewiele dowodów świadczących o ich skuteczności. Wyniki wskazują, że należy pilnie przeprowadzić badania o wysokiej jakości, aby ocenić wpływ modeli praktyk na poprawę wyników rodzin objętych interwencjami w zakresie ochrony dzieci. Wyniki ilustrują również trudności, jakie napotyka się przy prowadzeniu oceny wyników w środowisku opieki socjalnej nad dziećmi z zachowaniem wysokiej jakości. W artykule omówiono te wyzwania i przyszłe kierunki badań.

Zapraszamy do lektury!